Niewielu podróżnych zdaje sobie sprawę z tego, że za wprowadzanie na perony, do holów, poczekalni, tunelów i przejść między peronami nieprzeznaczonych do przewozu koleją pojazdów, w tym rowerów, grozi nawet 500 zł mandatu. Zakaz ten, zdaniem dr Michała Beima, należy koniecznie znieść.

Przepis mówiący o tym, że na perony, do holów, poczekalni, tunelów i przejść między peronami można wprowadzić jedynie rower przeznaczony do przewozu koleją jest absurdalny. Najgorsze co może być to przepisy, które nie dają się jednoznacznie interpretować. A tak jest właśnie w tym przypadku. Mamy tu do czynienia z terminem „przeznaczony do przewozu”. Nie jest uszczegółowione, na jakiej podstawie by sprawdzano czy rower jest przeznaczony do przewozu – jeżeli na podstawie biletu, to w jakim odstępstwie czasu od odjazdu pociągu, a jeżeli rowerzysta zostałby zatrzymany w drodze do kasy biletowej, w której chciałby nabyć bilet, to jak ma udowodnić taki zamiar, itd. W rzeczywistości taki zakaz bardzo utrudnia życie rowerzystom.

[mc4wp_form id=”84″]

Warto zwrócić uwagę na to, że ten przepis nic nie zmienia w kwestii funkcjonowania dworca. Z pewnością nie zagraża bezpieczeństwu ani nie utrudnia poruszania się innym podróżnym. Dworce są do tego technicznie przystosowane. Z drugiej strony zakaz ogranicza rowerzystom dostęp chociażby do usług oferowanych przez sklepy zlokalizowane na terenie dworca. Dlatego uważam, że ten przepis nie ma żadnego uzasadnienia i należy go usunąć.

Źródło: Kurier Kolejowy. Czytaj dalej…

————
Komentarz powstał w związku z interpelacją poselską Pawła Szałamachy, skierowaną do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Więcej informacji tutaj.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].